

Piosenka o robaku – Bułat Okudźawa

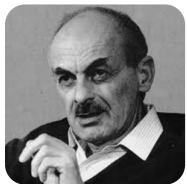
To rzecz doprawdy niesłychana, żeby
Na taki pomysł zwykły robak wpadł:
Zapraǳnął naraz ujrzeć siódme niebo,
Zapraǳnął oddać komuś cały świat

Od dawna tak dokoła było pusto,
Powszednie wszystko stało się i mdłe
I wtedy robak stworzył sobie bóstwo
Na obraz i na podobieństwo swe

Nie drżała ziemia, w niebie znak nie gorzał,
Tylko się lekko rozstała mgła,
Kiedy ją wreszcie dnia szóstego stworzył
I ujrzał, jak w paletku lichym szła

Czym prędzej, nie czekając na nic więcej,
Do domu swego zaniósł ją przez próg,
Pocałunkami ogrzał zimne ręce
I pantofelki stare zdjął jej z nóg

A cienie ich zawisły ponad progiem
Na dalszą drogę już nie miały sił
Tak pięknie i tak smutne jakby bogiem,
Jakby człowiekiem każdy z cieni był
Tak pięknie i tak smutne jakby bogiem,
Jakby człowiekiem każdy z cieni był



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych